

Anarcho-Biblioteka



# Ku Urbanistyce Jednościowej

Constant

Constant  
Ku Urbanistyce Jednościowej  
1960

Przełożył: *Mateusz Kwaterko*

**[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)**

1960

Nie chodzi o sztukę.

Nasze życie to gra.

Widzimy, że świat podlega bezustannej ewolucji.

Mielibyśmy się trzymać z boku? Pozwolić, by naukowcy, inżynierowie i politycy kształtowali nasze życie i otoczenie?

Fantastyczne odkrycia otwierają przed nami niezliczone możliwości, a mimo to gra jeszcze się nie rozpoczęła, pod tym względem niczego nie można przedsięwziąć.

W naszym stuleciu wszystkie próby przeprowadzenia reform kulturowych kończyły się porażką, ponieważ za punkt wyjścia uznawały jednostkę. Nie uwzględniano zbiorowej wyobraźni, gardzono Mą lub rozumiano ją opacznie. Mimo to kształt dzisiejszego świata jest już w dużej mierze efektem pracy zbiorowej.

Dzisiejszym artystom wydaje się, że muszą wybierać między wyzbytym wyobraźni przemysłowym funkcjonalizmem a bezsilnym trwaniem w wieży z kości słoniowej. Rozwój społeczny odsyła ich do lamusa, stają się biernymi widzami zmian zachodzących bez ich udziału.

Nasze nowe miasta i osiedla są nudne, jak życie, które się w nich toczy.

Do tego problemu nie można podejść inaczej niż całościowo: konieczne stają się całkowicie nowe sytuacje.

Automatyzacja doprowadzi do powstania nowych warunków ekonomicznych, zmniejszających konieczny czas pracy, a co za tym idzie - sprzyjających rozwojowi ludycznych aspektów życia. Doprowadzi to do zwiększenia udziału ludzi w sferze kultury. Mówiąc o „kulturze” nie chodzi nam wyłącznie o to, co sztuczne, sfera kultury jednoczy wszystkie rodzaje działalności. Granice między nauką, techniką i sztuką będą się stopniowo zacierać. Zmiany zachodzące w świecie prowadzą do zwiększenia wzajemnych zależności, do całościowe ujęcia życia. Pragnienie nieskończoności związane z dawnym i mistycznym absolutyzmem staje się przeżytkiem. W tym, co ruchome i przejściowe, odkrywamy dynamiczną zasadę, która rządzi naszym życiem. Piękno wolne od wpływów życia co dziennego nie istnieje. Koncepcja osobistego, indywidualnego dzieła sztuki wyrasta z fałszywych przesłanek i nie może już nas zadowolić. Tym, co powinno trwać, nie jest ani dzieło sztuki, ani sztuka sama, lecz twórcza aktywność, z której rodzi się dzieło. Ta aktywność to treść naszego życia i jego urzeczywistnienie.

Oddalamy się coraz bardziej od natury. Przedstawiłem propozycję nowego miasta, odpowiadającego nowym modelom życia”. Owo miasto będzie się składać z jednej olbrzymiej budowli zawierającej niezliczone, połączone ze

sobą pomieszczenia. Światło, kolor, forma, dźwięk i ruch będą w nim narzędziami nieustającej gry z otoczeniem, zmieniając się z pomieszczenia na pomieszczenie i harmonizując z twórczym sposobem życia, za którym się powiadamy.

Czas porzucić starą ideę sztuki totalnej, która sprowadzała się do koncepcji sumowania istniejących sztuk. Totalne dzieło sztuki musi się wiązać z totalnym życiem.

W społeczeństwie jednościowym zniknie życie miejskie w obecnym sensie tego słowa. Urbanistyka będzie oznaczać całość wszystkich form życia we wszystkich ich aspektach.

Co się zaś tyczy zagadnień praktycznych, takich jak ruch drogowy czy mieszkalnictwo, dadzą się one rozstrzygnąć jedynie w ramach tego ducha zbiorowego i społeczeństwa, które zarysowaliśmy powyżej.

Jak będzie wyglądało takie miasto? Na jakie warunki artystyczne możemy liczyć?

Nie wolno nam się ograniczyć do jakichkolwiek zasad estetycznych. Jednocześnie możemy jedynie mgliście przeczuwać, jakie postępy techniczne szykuje nam przyszłość.

Nie ulega wątpliwości, że będziemy musieli zrezygnować z prymitywnej dekoracyjności współczesnej architektury. Podbój kosmosu i rozwój chemii będą miały znaczny wpływ na przyszłych budowniczych. W naszej obecnej eksperymentalnej pracy musimy się więc ograniczyć do pewnych zarysów. Chcemy nawiązać grę z możliwościami i propozycjami, które dziś mogą się wydawać nierealne. Nasza gra jest więc swoistą *science fiction* życia społecznego i urbanistyki.

Być może jej urzeczywistnienie przypadnie w udziale przyszłemu pokoleniom.